



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 37 (1969), 4 marca 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Cerkiew Prawosławna Ukrainy – rok po uzyskaniu autokefalii

Maria Piechowska

Cerkiew Prawosławna Ukrainy (CPU) jest od stycznia ub.r. jedynym oficjalnie uznanym przez Patriarchat Konstantynopoliński Kościołem prawosławnym na Ukrainie. Wciąż buduje ona swoje struktury, stopniowo zyskując uznanie innych kanonicznych Cerkwi. Zmiana władzy na Ukrainie w 2019 r. pociągnęła za sobą spadek znaczenia kwestii religijnych w ukraińskiej polityce wewnętrznej. Sprawia to, że przyspieszenie procesu jednoczenia ukraińskiego prawosławia w ramach CPU jest obecnie mało prawdopodobne.

Pierwszy rok funkcjonowania CPU. Cerkiew Prawosławna Ukrainy (CPU) powstała w grudniu 2018 r. w wyniku [zjednoczenia dwóch nieuznawanych przez światowe prawosławie struktur kościelnych](#): Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego (UCP PK) i Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (UAPC). W jej skład weszła również niewielka część struktur Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM), uznawanej wcześniej przez światowe prawosławie za jedyny kanoniczny Kościół na Ukrainie. Mimo protestów strony rosyjskiej w styczniu 2019 r. patriarcha Konstantynopola Bartłomiej (będący honorowym zwierzchnikiem prawosławia) przyznał CPU autokefalię, nadającą jej niezależność. UCP PM funkcjonuje równolegle z CPU jako autonomiczny Kościół zależny od Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (RCP).

Przyznanie CPU autokefalii zapoczątkowało proces przechodzenia do nowego Kościoła parafii dotychczas należących do UCP PM. Do stycznia br. dokonało tego ok. 550 parafii UCP PM – mniej niż 5% jej struktur (CPU liczy obecnie ok. 7 tys. parafii, UCP PM – ok. 12 tys.). Niskie tempo wynika z braku poparcia dla idei zjednoczenia ze strony duchownych UCP PM, którzy pozostają pod wpływem hierarchów RCP. Proces zmiany przynależności hamują m.in. procesy sądowe, inicjowane przez UCP PM w związku z procedurą przerejestrowania parafii w administracji lokalnej. Dochodzi też do konfliktów w społecznościach lokalnych, zwykle wynikających z próby zablokowania przejścia danej wspólnoty przez duchownego należącego do UCP PM. Wpływ ma również umiarkowane zainteresowanie samych parafian faktyczną przynależnością do danej struktury. W sondażu Centrum Razumkova ze stycznia br. 34% Ukraińców zadeklarowało swój związek z CPU, 14% z UCP PM, podczas gdy 27% określiło się jako „po prostu prawosławni” (14% zadeklarowało, że są niewierzący bądź niezwiązani z żadnym Kościołem).

Nowa sytuacja kościelna na Ukrainie pociągnęła za sobą spory prawne. W grudniu 2018 r. Rada Najwyższa na mocy ustawy zobowiązała organizacje religijne, których ośrodek decyzyjny znajduje się w Rosji, do takiej zmiany nazwy, by odzwierciedlała ona tę zależność. W myśl nowych przepisów UCP PM powinna przerejestrować się jako Rosyjska Cerkiew Prawosławna na Ukrainie. Nie doszło do tego, gdyż w kwietniu ub.r. kijowski sąd administracyjny uznał nowe prawo za nieuzasadnioną ingerencję państwa w sferę działalności organizacji religijnej (ukraińska konstytucja podkreśla rozdzielność państwa i Kościoła) i pozwolił UCP PM na używanie dotychczasowej nazwy. W lutym br. Sąd Konstytucyjny na wniosek

deputowanych z prorosyjskiego Bloku Opozycyjnego rozpoczął badanie ustawy pod kątem jej zgodności z konstytucją.

Uznanie CPU przez inne Kościoły prawosławne. Nadanie CPU autokefalii nie oznaczało automatycznego uznania jej przez inne Cerkwie lokalne. Dotychczas uczyniły to 3 z 14 kanonicznych Cerkwi prawosławnych – poza Patriarchatem Konstantynopolitańskim także Grecki Kościół Prawosławny (październik 2019 r.) i Patriarchat Aleksandryjski (listopad 2019 r.). Należy to uznać za umiarkowany sukces CPU, gdyż proces uznawania przez inne Cerkwie, najczęściej ze względów politycznych, może trwać lata, a nawet dekady. Przychylnie do CPU odnoszą się prawosławne Kościoły: cypryjski, bułgarski oraz Czech i Słowacji – możliwe, że któryś z nich zdecyduje się w następnej kolejności uznać nową strukturę. Powstanie w lipcu 2019 r. rumuńskiego wikariatu (specjalnej struktury administracyjnej) CPU na ukraińskiej Bukowinie zwiększa też szanse na oficjalną akceptację CPU przez Rumuński Kościół Prawosławny.

CPU nie może liczyć na uznanie ze strony RCP, która ze względu na autokefalię dla ukraińskiego prawosławia nie tylko zerwała jedność kanoniczną z Patriarchatem Konstantynopolitańskim, ale również z tymi Kościołami, które uznały oficjalnie CPU. Dwie kolejne Cerkwie prawosławne oficjalnie zadeklarowały swój brak uznania dla CPU – Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny i Serbski Kościół Prawosławny. Przeciwno CPU opowiadają się też patriarchaty Antiocheński i Jerozolimski czy stosunkowo nowy Autokefaliczny Prawosławny Kościół Albanii. Brak uznania wynika przede wszystkim z polityki danych Kościołów (np. Patriarchat Antiocheński, tak jak inne Kościoły w Syrii, blisko współpracuje z popieranym przez Rosję reżimem Baszara al-Asada), jest też motywowany względami doktrynalnymi (zasada tylko jednej struktury kościelnej w jednym państwie).

Znaczenie polityczne autokefalii CPU. Autokefalia CPU ma istotne znaczenie dla uniezależniania się Ukrainy od Rosji – wzmacnia ukraińską tożsamość narodową, ogranicza rosyjskie wpływy na Ukrainie przez osłabienie roli UCP PM, której część duchowieństwa otwarcie popiera rosyjską agresję na Ukrainę i działania samozwańczych „republik” na wschodzie. Autokefalia CPU może również pozwolić Ukrainie w najbliższym czasie samodzielnie reprezentować jej interesy w światowych organizacjach religijnych (np. w Światowej Radzie Kościołów, soborach prawosławnych). Jako że UCP PK ani UACP nie były uznawane przez inne Kościoły, nie mogły uczestniczyć w tych gremiach, a interesy ukraińskie reprezentowała de facto Rosyjska Cerkiew Prawosławna dzięki zwierzchnictwu nad UCP PM.

Uznanie niezależności CPU miało duże znaczenie dla ukraińskiej polityki wewnętrznej. Stanowiło jeden z głównych elementów kampanii wyborczej byłego prezydenta Petra Poroszenki, który osobiście zaangażował się w negocjacje dotyczące autokefalii z Patriarchatem Konstantynopolitańskim, a następnie w organizację soboru zjednoczeniowego w Kijowie, otwarcie wspierając CPU. Zwycięstwo w wyborach prezydenckich na Ukrainie w kwietniu ub.r. Wołodymyra Zełenskigo przyniosło spadek wewnątrzukraińskiego znaczenia autokefalii. Zełenski nie faworyzuje żadnej ze struktur cerkiewnych. Jako kandydat na prezydenta podkreślał, że władza nie powinna wtrącać się do spraw religijnych, a po objęciu stanowiska wskazywał, że religia jest elementem dzielącym społeczeństwo ukraińskie (sondaże wskazują jednak, że ponad połowa Ukraińców uznaje tomos – dekret o autokefalii – za element jednoczący społeczeństwo). Niektórzy doradcy Zełenskigo (np. Serhij Siwocho, doradca ds. Donbasu) postrzegają UCP PM wręcz jako sojusznika w potencjalnej reintegracji terenów będących obecnie poza kontrolą rządu.

Wnioski i perspektywy. W najbliższym czasie CPU nie stanie się dominującą, ani tym bardziej jedyną prawosławną strukturą na Ukrainie. Wynika to z powolnego tempa przechodzenia do CPU parafii UCP PM i związanych z tym problemów administracyjnych i prawnych, a także z braku politycznego wsparcia władz centralnych dla nowego Kościoła. Należy przy tym oczekiwać, że proces zmiany przynależności parafii UCP PM na CPU będzie powoli postępował. Choć Rosja próbowała wykorzystać konflikty o przynależność cerkiewną parafii do podsycania protestów społecznych na Ukrainie, nie udało się zainicjować ich na większą skalę. W przyszłości punktem zapalnym może stać się jednak przynależność najważniejszych miejsc kultu prawosławnego na Ukrainie – ławr Poczajowskiej i Kijowsko-Pieczerskiej, obecnie należących do UCP PM.

Napięte stosunki w świecie prawosławnym nie przełożyły się jak dotąd na konflikt wśród społeczności prawosławnych w Polsce. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny nie uznał CPU, stojąc na stanowisku, że jedyną kanoniczną Cerkwią na terytorium ukraińskim jest autonomiczna UCP PM w ramach RCP. Nie spotkało się to z reakcją coraz liczniejszej grupy mieszkających w Polsce prawosławnych pochodzenia ukraińskiego. PAKP, który oficjalnie nie uznaje sakramentów z CPU (ani wcześniej UCP PK i UACP), wprowadza jednak język ukraiński do liturgii w niektórych parafiach i oferuje opiekę duszpasterską dla prawosławnych Ukraińców bez względu na ich przynależność cerkiewną.